

# BIULETYN SMM

Miesięcznik Szentszackiej Młodzieży Męskiej w Polsce

Numer 1 – kwiecień-maj 2011 r.

## Nos cum prole pia!

Od długiego czasu Rada Krajowa Szentszackiej Młodzieży Męskiej zastanawiała się co zrobić, by chłopaki z różnych diecezji mogli wymieniać się informacjami: swoimi sukcesami, przeżyciami, wydarzeniami. Przewinęło się mnóstwo pomysłów, jednym z nich było własne pismo. I oto jest!

Z dumą prezentujemy Wam pierwszy numer naszego Biuletynu i mamy nadzieję, że odtąd każdy kolejny numer będzie z chęcią przez Was poczytywany!

Na początek zapraszam do części **Relacje z diecezji**, by zobaczyć co tam słychać u chłopaków w różnych częściach naszego kraju.

Potem mamy sekcję **Wywiad numeru** – tym razem naszym rozmówcą jest Kuba Orłowski – nowy Prezes Rady Krajowej SMM.

Jako, że jest to pierwszy numer – nie mogło obejść się bez komplikacji i niestety nie udało nam się skleić wszystkich działów tak aby, gazetka dotarła w pełni funkcjonalna na czas. Obiecujemy, że poprawimy się z kolejnymi numerami naszego pismka.

Przepraszamy z góry za wszystkie niedociągnięcia, braki, niedoróbki czy błędy. Możecie je do nas zgłaszać mailowo na adres: [biuletynSMM@gmail.com](mailto:biuletynSMM@gmail.com). Piszcie z każdą refleksją, czy przemyśleniem na temat gazety.

Z kolejnymi wydaniem planujemy pojawienie się nowych działów, ale o tym możecie poczytać sobie na końcu...

*Milej lektury!*

*Arkadiusz Glodek – red. nac. numeru*



## Motto numeru:

Bóg nie chce żadnych galerników.  
On chce mieć wolnych wioślarzy.

- ojciec Józef Kentenich, Akt Przedzałożycielski

## Spis treści

Wstęp .....	1
<b>Relacje z diecezji</b> .....	2-3
*Zabrze/ Rokitnica .....	2
*Otwock/Józefów/Otwock .....	2
*Koszalin.....	3
*Bydgoszcz.....	3
<b>Wywiad numeru</b> .....	4
<b>Ciekawostki</b> .....	5
<b>W kolejnym numerze</b> .....	5
<b>Dodatki</b> .....	6-7

# RELACJE Z DIECEZJI

## "Było nas trzech..."

### ZABRZE/ROKITNICA

Tak, osiemnastego kwietnia 2011 roku rozpoczęła swoje życie nowa grupa SMM na Śląsku. To kolejny krok w projekcie SMM-u na stulecie naszej wspólnoty - 27.X.2012\*. Spotkania zainaugurowaliśmy przy Sanktuarium Królowej Jedności w Zabrzu - Rokitnicy. Pionierami tej grupy są: Adam i Patryk z Kotulina k. Strzelec Opolskich, a pierwsze spotkanie z nimi prowadził w zastępstwie o. Wojtek.

Na drugim spotkaniu, które odbyło także w Dniu Przymierza, tym razem w maju, poprawiliśmy frekwencję o 50%. Dołączył do nas jeszcze Kamil ze Stolarzowic. Tym razem spotkanie poprowadził już Łukasz.

## "W każdym z nas inna krew"

Po krótkiej rundzie zapoznawczej zagraliśmy w Fasolkę, a następnie poczytaliśmy SMS-y, które wysłał do nas Pan Bóg. Przy okazji dowiedzieliśmy się troszkę nt. Szensztatu i tego, że jednym z fundamentów naszej duchowości jest wiara w Opatrzność Bożą, a SMS-y są jednym z narzędzi uświadczenia sobie, tej nieustannej bożej obecności i opieki.

## "Ale jeden przyswiecał nam cel: Za kilka lat, mieć u stóp cały świat. Wszystkiego w brud"

Chwilę zastanawialiśmy się nad celem naszej grupy i naszych spotkań. Nie potrafimy jeszcze go konkretnie nazwać, ale i tak wiele udało się już osiągnąć - mówimy o wielu sprawach jednym językiem. Bardzo dobrze się rozumiemy i wzajemnie uzupełniamy swoje myśli. Z wielką otwartością dzielimy się tym, co nas w życiu spotyka. To bardzo cieszy i pozwala mieć nadzieję na silną grupę. Chcemy na początek przyjrzeć się sobie i sposobom poprzez które możemy zostać świętymi - tak, to nasze marzenie, aby ta grupa i jej spotkania służyły naszemu uświęceniu.

## "Alpaqi lyk"

Na to jeszcze za wcześniej :P

## "I dyskusje po świt"

Na razie się nie udało, ale jak uda nam się zorganizować jakieś weekendowe spotkanie, to aż strach się bać :-)

## "Przechłapałem swój czas. Najlepszy czas"

Tu na szczęście rozmiłujemy się z tekstem piosenki... Nikt z nas nie uważa, że marnujemy czas. Staramy się go jak najlepiej wykorzystywać. Chcemy także nie marnować czasu pomiędzy spotkaniami, do następnego spotkania będziemy zaczytani w SMS-y od Pana Boga...

Chcemy także, aby nasz rozwój przebiegał w wewnętrznej wolności. Szablonom się przyglądamy, ale nie wszystkie używamy! Dobrym tego przykładem jest także rozminięcie się z tekstem "Autobiografii".

Na koniec powróciliśmy jeszcze do tematu świętości... Powiedzieliśmy sobie, w wielkim skrócie, o co chodzi ze świętością w życiu codziennym oraz zapoznaliśmy się z biografią św. Marii Egipcjanki - uwodzicielki. Jest ona dla nas dowodem na to, że bez względu na naszą grzeszną przeszłość, Pan Bóg nieustannie wzywa nas do świętości i pomaga do niej dojść!

Na spotkaniu nie zabrakło też ciekawych zabaw i innych interesujących przerywników, ale o tym nie będziemy opowiadać, to trzeba przeżyć - zapraszamy do naszej grupy!

*Krzemo*

\* szczegóły u Twojego lidera grupy

## „Relacja z Misterium Męki Pańskiej” ŚWIDER/ JÓZEFÓW/ OTWOCK

Nasze jesienne przedstawienie o aniołach (choć pod koniec tournée po parafiach mieliśmy go już serdecznie dość) okazało się niemalym sukcesem, więc gdy nadszedł Wielki Post postanowiliśmy wziąć się za trochę ambitniejsze zadanie i wystawić Misterium Męki Pańskiej.

Nie wiem dokładnie kto natchnął Krzyśka (choć tożsamości muzy mogą się domyślać), ale liczy się to, że pewnego dnia ogłosił on wszem i wobec, że napisał scenariusz i z siostrą Sabiną ustalił termin pierwszego (albo drugiego - wszystko zależało od terminu jaki wynegocjujemy w pobliskiej parafii) występu na kwietniowy Dzień Przymierza.

Duch Święty ewidentnie był nad nami i nad naszą publicznością, bo ludzkimi siłami nie byłibyśmy w stanie trafić tak głęboko w ich serca. (Zwłaszcza, że z perspektywy sceny doskonale widzieliśmy wszystkie niedociągnięcia i niewesołe myśli o jakości naszego przedstawienia krążyły po naszych głowach wiele razy).

Dla każdego z nas było to nie tylko przeżycie duchowe, ale też kapitalnie doświadczenie wspólnoty, które na pewno jeszcze długo będziemy wspominać.

#### Obsada:

**Krzysztof Czub** - scenariusz, reżyseria, Trzeci Apostol.

**Sabina Depta** - nadzór merytoryczny, scenografia

**Tomasz Głasek** - Piotr Apostol, Szymon z Cyreny, Rzymski Żołnierz

**Emilia Głaszczka** - obsługa kurtyny, Placząca Niewiasta

**Izabela Koczyk** - reżyseria, projekcja filmów, Placząca Niewiasta

**Mateusz Koczyk** – oświetlenie

**Maria Kwas** - obsługa kurtyny, Maryja - Matka Jezusa, oświetlenie

**Andrzej Musiał** – Narrator

**Agnieszka Orłowska** - lektor, nagłośnienie, udźwiękowanie

**Jakub Orłowski** - Drugi Apostol, Poncjusz Pilat, Rzymski Żołnierz

**Łukasz Szeremeta** - Jezus Chrystus

**Magda Szeremeta** - Placząca Niewiasta

Dziękujemy siostram szensztackim za użyczenie nam miejsca, dzielne wytrzymywanie naszych (nie zawsze cichych i spokojnych) prób oraz wsparcie modlitewne, ale przede wszystkim dziękujemy Bogu, bo bez Niego nic nie byłoby możliwe.

*Kuba Orłowski*

## „Długi dzień” KOSZALIN

Zanim doszło do spotkania Grzegorz i Arek podróżując z Dworca PKP na Górę Chelmską pozwolili sobie nakręcić film o sztuce przetrwania w Koszalinie w stylu Beara Gryllsa. Premiera filmu będzie miała miejsce podczas czerwcowego zjazdu, gdyż młodzież koszalińska wyraziła ogromną chęć obejrzenia go.

Spotkanie odbyło się 16.04.2011 r. i tym razem uczestniczyło w nim trzech miejscowych chłopaków: Piotrek, Wojtek i Michał. Ten ostatni był na spotkaniu po raz pierwszy. Gośćmi z zewnątrz, a jednocześnie prowadzącymi spotkanie byli Grzegorz Mateja i Arkadiusz Głodek – obaj z Bydgoszczy.

Na spotkaniu przerabialiśmy stary jak świat temat „fasolek”, ale dzięki temu udało nam się lepiej poznać i otworzyć na siebie, co jest dobre, zwłaszcza w nowych grupach, a grupa koszalińska właśnie taką jest.



Potem udaliśmy się na spotkanie diecezjalne, w którym pomagaliśmy w przygotowaniu przedstawienia realizowanego głównie przez młodzież żeńską. Nasza pomoc była minimalna i ograniczyła się głównie do konsumpcji kolacji, niemniej byliśmy tam i coś robiliśmy.

Na tym jednak nie poprzestaliśmy ponieważ wieczorem w katedrze koszalińskiej odbywało się czuwanie młodzieży z całej diecezji i oczywiście szensztaków, także płci męskiej, po prostu nie mogło tam zabraknąć. Do spania udaliśmy się późnym wieczorem po wspólnym spędzonym dniu. Oby więcej takich!

*Arkadiusz Głodek*

## „Czas spotkań organizacyjnych” BYDGOSZCZ

Przełom kwietnia i maja był dla naszej grupy czasem spotkań organizacyjnych. Wiele się na Piaskach ostatnio dzieje.

Tak się złożyło, że comiesięczne nocne spotkanie, które sobie robimy w ostatni piątek miesiąca, przypadło na dzień przed "pierwszomajową" pielgrzymką z bydgoskiej katedry do naszego Sanktuarium (w tym roku odbyła się ona wyjątkowo 30.04., ze względu na beatyfikację Jana Pawła II). Uczestniczą w niej zawsze zarówno "Szensztaki", jak i ludzie z diecezji. Naszą szczególną misją w przeddzień pielgrzymki było przygotowanie terenu do przyjęcia strudzonych pątników.

Kolejne nasze spotkanie miało miejsce w Bazylice Mniejszej Św. Wincentego a Paulo w jednej z salek Liturgicznej Służby Ołtarza. Było ono typowo organizacyjne (robocze). Ustalaliśmy szczegóły odnośnie Dnia Dziecka, który co rok organizujemy na Piaskach wraz z dziewczynami oraz koronacji, o której zaraz

trochę więcej informacji. [dziękujemy Michałowi i Magdzie z Otwocka za pomoc w organizacji! :D]

14.05. o godz. 16:00 odbył się ślub jednego z naszych... Stacha Jędrzejewskiego. Wybraliśmy się więc do Cewic większą grupą. Brama musiała być! Jeszcze raz Stachu i Marto życzymy Wam wszystkiego dobrego na nowej drodze życia! Opieki MTA i dużo łask bożych!

Przed nami uroczystość Koronacji Matki Trzykroć Przedziwnej na Królową Zawierzenia (18.06.2011r.). Wielkie święto nie tylko naszej bydgoskiej diecezji, ale i Szensztatu z całego kraju. Serdecznie chcemy Was na tą uroczystość zaprosić i dzielić się z Wami naszą radością!

#### Program:

10:30- rozpoczęcie uroczystości i powitanie gości

11:00- Eucharystia

13:00- Agapa

15:00- Świętowanie 25- lecia Dzieła Szensztackiego w

Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Diecezji Toruńskiej

18:00- Nabożeństwo dziękczynne

Ze względów logistycznych proszę o potwierdzenie Waszej obecności do 11.06 i informację kto, o której, na jak długo przyjeżdża ([arturwojcieczak@gmail.com](mailto:arturwojcieczak@gmail.com)). Nocleg jakby co macie zapewniony w naszych domach :). Serdeczne pozdrowienia z Bydgoszczy!

*Artur Wojcieczak*

## WYWIAD NUMERU

Jest obiektem westchnień wielu dziewcząt szensztackich, ale od dwóch lat jest już zajęty. Wiecznie zabiegany, ale dla Szensztatu jest w stanie poświęcić wiele, zawsze znajduje czas i jest jednym z bardziej aktywnych przedstawicieli młodzieży w całym kraju. Człowiek o wielu zainteresowaniach. **Kuba Orłowski**, bo to o nim mowa, został również nowym Prezesem Rady Krajowej Szensztackiej Młodzieży Męskiej. A co sądzi on sam o sobie? Pytał go o to **Bartosz Jaworski**.

**Bartosz: Witaj, Kubo.**

Kuba: Witaj, Bartku.

**B: Od niedawna jesteś prezesem Szensztackiej Młodzieży Męskiej. To nie tylko wielkie wyróżnienie, wiąże się z tym również wiele obowiązków. Jak się odnajdujesz w tej roli?**

K: To nie do końca jest prawda. Nie jestem prezesem całej Młodzieży, a jedynie przewodniczącym Rady Krajowej. Nie mam żadnej bezpośredniej władzy, a stwierdzenie, którego

użyłem, w moim odczuciu to sugeruje. Sprostowałem, co miałem sprostować, teraz odpowiadam. Rola prezesa nie jest rolą "zamiast", a rolą "obok". W dalszym ciągu jestem (i czuję się) przede wszystkim liderem grupy SMM i członkiem Rady i to zadania wynikające z tych funkcji stanowią większość rzeczy, jakie robię w Szensztacie. Jako lider (animator) staram się jakoś organizować i napędzać życie młodzieży w mojej diecezji, a jako członek Rady staram się angażować w projekty, których realizacji się podjęliśmy. Obowiązki wynikające z funkcji prezesa to głównie dawanie kopniaków Radzie, kiedy jej aktywność zaczyna zamierać. A na to chwilowo się nie zanosz. :)

**B: Wybacz, nie miałem zamiaru sugerować Ci posiadania władzy ;) Czyli nie dostrzegasz większych zmian w swojej działalności od czasu objęcia tej funkcji?**

K: Och, dostrzegam. Ale pewnie nastąpiłyby one niezależnie od tego kto został na to stanowisko wybrany. Czuję trochę większą odpowiedzialność, oczywiście. Wiem, że gdyby wszystko zaczęło zamierać, miałbym znacznie więcej pracy, musiałbym bardziej zaangażować się osobiście i więcej "kopniaków" rozdawać na prawo i lewo, żeby zapobiec stagnacji.

**B: Na szczęście, jak sam powiedziałeś, nie zanosz się na to. Kiedy wstąpiłeś do Ruchu Szensztackiego?**

K: Mam nadzieję, że się nie zanosz. Hmm... Ciężko powiedzieć. Pamiętam jak przez mgłę rekolekcje rodzin szensztackich w 2004r., na których byłem. Ale to nie było takie "osobiste" wstąpienie do Ruchu.

**B: Co skłoniło Cię do "osobistego" wstąpienia?**

K: Dla mnie przełomowy był rok 2008 - mój pierwszy Festiwal Młodzieży, takie mocne "To jest to!" Praktycznie zaraz po Festiwalu, a właściwie po Triduum, podjąłem się organizowania i prowadzenia grupy młodzieży Męskiej w Otwocku. I jakoś poszło z górki.

**B: Pewnie napotkałeś na tej drodze wiele trudności.**

K: Której drodze?

**B: Organizowania grupy.**

K: Samo organizowanie nie sprawiało problemów. Jakiś



*Stługa Boży Józef Engling  
1898 - 1918*



trzon grupy zawsze był i zawsze miał ochotę przyjść. Nawet terminy udawało się znaleźć. Największym problemem było szukanie nowych ludzi, którzy by przyszli więcej niż raz, no i samo prowadzenie spotkań - aż do dziś każde spotkanie wymaga ode mnie gruntownego przygotowania.

**B: Ile czasu poświęcasz na przygotowanie jednego spotkania? Są to godziny czy raczej dni?**

K: Jakby zsumować godziny, to dzień z tego nie wyjdzie. Wiadomo, im mniej czasu poświęcę na przygotowania, tym gorsze wyjdzie to spotkanie.

**B: Logiczne. Nie wszyscy jednak przygotowywali kiedykolwiek takie spotkanie. Ja też nie. Może dzięki temu bardziej docenimy starania prowadzących.**

I na tym Panowie rozmowy zaniechali. Zapewne wiele pytań do Kuby pojawia się teraz w Waszych głowach. Jeżeli tak to piszcie je do nas na adres:

[biuletynSMM@gmail.com](mailto:biuletynSMM@gmail.com)

Do Kuby z pewnością jeszcze będziemy wracać. Bartkowi dziękuję za przeprowadzenie rozmowy, a Kubie za chętny w niej udział.

*Arkadiusz Głodek*

## KILKA CIEKAWOSTEK

Bydgoskie Sanktuarium Zawierzenia istnieje już 10 lat. Czy wiecie, że jakie były jego inne imiona ewentualnie brane pod uwagę? Myślano jeszcze o Sanktuarium Zwiastowania, Sanktuarium Miłości czy Sanktuarium Betlejem.

Na świecie żyje ponad 2 tys. sióstr szensztackich i ponad 350 ojców. W tym w Polsce: 127 sióstr i 8 ojców. Dodatkowo o bycie ojcem szensztackim stara się obecnie ok. 350 studentów na całym świecie.

## STOPA

Kolejne wydanie już **POD KONIEC CZERWCA** br.!  
[biuletynSMM@gmail.com](mailto:biuletynSMM@gmail.com)

**Redaktor Naczelny:** Arkadiusz Głodek,

**Pomysł:** Arkadiusz Głodek i Jakub Orłowski,

**Autorzy artykułów:** Artur Wojcieszak, Jakub Orłowski, Łukasz Krzemiński, Bartosz Jaworski, Arkadiusz Głodek

Wydano za zgodą Rady Krajowej SMM.

## W KOLEJNYM NUMERZE

Na pewno zobaczymy **wywiad** z kolejnym gościem i obowiązkowe **relacje z diecezji**.

Chcemy też wprowadzić trzy kolejne działy, które chcielibyśmy uczynić stałymi – **Patron Numeru**, **Mini słownik Szensztaka** oraz **Kawałek historii**. Patron Numeru to kilka słów na temat jednej z ważniejszych postaci z Ruchu Szensztackiego, jakaś anegdota, rys biograficzny, itp. W mini słowniku poznacie (lub przypomnicie sobie) definicję lub znaczenie jakiegoś szensztackiego terminu. Kawałek historii – to kilka słów na temat Dzieła Szensztackiego, jego powstania, istnienia, rozwoju.

Ponadto pojawi się eksperymentalnie jeden dział, czyli „Kobięcym okiem”. Dział w nieco żartobliwy sposób będzie pokazywał nam spojrzenie na pewne „problemy” właśnie okiem niewiast i to przez nie będzie prowadzony. Na początek – kilka słów na temat zakupów.

Ten numer nie powala na kolana. Niestety nie wszystkie materiały pojawiły się na czas. Niemniej głęboko wierzymy, że to dopiero początek wspaniałej przygody, a początki zawsze bywają trudne. Szata graficzna i układ pisma również będzie się zmieniał. Jeżeli chcecie pisać, macie swoje pomysły na zmiany, jeżeli chcecie pogratulować czegoś lub za coś nam nawrzucać: piszcie na adres podany w stopie.

Ja ze swojej strony dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego pisma i wyjścia tego numeru. W szczególności Kubie Orłowskiemu, który jest współautorem pomysłu wydawania gazetki, Łukaszowi Krzemińskiemu, który wciąż za mną chodził i gonił, by numer wyszedł na czas (a nie wyszedł, za co przepraszam) oraz tym, którzy maczali palce w pisaniu artykułów – Bartkowi, Arturowi i sobie. ☺

**Pozdrawiam i do zobaczenia w kolejnym numerze już pod koniec czerwca br.**

  
**Maryjo niesiemy Ci koronę!**



**W dowód wdzięczności za dotychczasową opiekę i błogostawioną obecność na tej ziemi pragniemy Maryi ofiarować koronę, obierając Ją na**

**KRÓLOWĄ ZAWIERZENIA.**



Rodzina Szensztacka skupiona przy Sanktuarium Zawierzenia  
zaprasza na

**UROCZYSTOŚĆ KORONACJI**

Wizerunku Matki Bożej Trzykróć Przedziwnej w Sanktuarium Zawierzenia

Bydgoszcz ul. Smukańska 113 w dniu 18 czerwca 2011 r.

Koronacji dokona ks. bp Jan Tyrawa ordynariusz bydgoski

## Program

**10.30** - Rozpoczęcie uroczystości i powitanie gości

**11.00** - Eucharystia

**13.00** - Agapa

**15.00** - Świętowanie 25 - lecia Dzieła Szensztackiego  
w Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Diecezji Toruńskiej

**18.00** - Nabożeństwo dziękczynne

Bydgoszcz, ul. Smukańska 113, tel. 52 340 20 14, e-mail: [bydgoszcz.siostry@szensztat.pl](mailto:bydgoszcz.siostry@szensztat.pl)

**Maryja wzywa nas:** „...Przynieście mi pilnie wasze wkłady do kapitału łask: zdobywajcie przez wierne i jak najwierniejsze wypełnianie swoich obowiązków i przez gorliwe życie modlitwy wiele zasług i oddawajcie je do mojej dyspozycji...

**WKŁADY DO KAPITAŁU ŁASK MATER TER ADMIRABILIS**

<b>Nasze wkłady</b>	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31
Postanowienie szczegółowe:																															

...Wtedy chętnie będę przebywać wśród was i rozdzielać obficie dary i łaski; wtedy będę przyciągała stąd do siebie młodzieńcze serca i wychowywała je na użyteczne narzędzia w swoim ręku". (Akty Założycielskie Szensztatu)

**Maryja wzywa nas:** „...Przynieście mi pilnie wasze wkłady do kapitału łask: zdobywajcie przez wierne i jak najwierniejsze wypełnianie swoich obowiązków i przez gorliwe życie modlitwy wiele zasług i oddawajcie je do mojej dyspozycji...

**WKŁADY DO KAPITAŁU ŁASK MATER TER ADMIRABILIS**

<b>Nasze wkłady</b>	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31
Postanowienie szczegółowe:																															

...Wtedy chętnie będę przebywać wśród was i rozdzielać obficie dary i łaski; wtedy będę przyciągała stąd do siebie młodzieńcze serca i wychowywała je na użyteczne narzędzia w swoim ręku". (Akty Założycielskie Szensztatu)